

Sygnatura akt II K 1806/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jarosław Staszkiwicz

Protokolant: Anna Walter

przy udziale oskarżyciela posiłkowego K. Ł.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 III 2014 roku sprawy

C. S.,

syna K. i E. z d. S.,

urodzonego w dniu (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 2 sierpnia 2013 roku w J. woj. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc samochodem marki V. (...) nr rej. (...) ul. (...) w J. nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki A. (...) nr rej. (...) K. Ł., jadącemu ul. (...) w kierunku S., w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdów w następstwie którego K. Ł. doznał złamania z przemieszczeniem kości promieniowej ręki prawej, stłuczenia łokcia prawego oraz nadwyrężenia kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia naruszały czynności narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

I. ustala, iż oskarżony C. S. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, przy przyjęciu, iż nie obserwował on należycie drogi przed kierowanym pojazdem i dlatego nie zorientował się, że dojeżdża do skrzyżowania z drogą z pierwszeństwem przejazdu, co wynikało z oznaczeń pionowych i poziomych, co wypełniało znamiona z art. 177 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k., warunkowo umarza wobec niego postępowanie na okres 2 (dwóch) lat próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz K. Ł. kwoty 1000 (tysiąca) złotych oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 3000 (trzech tysięcy) złotych;

III. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 2100,41 zł, w tym, na podstawie art. 7 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych, wymierza mu 100 zł opłaty.

Sygnatura akt II K 1806/13

UZASADNIENIE

W dniu 2 sierpnia 2013 roku, około godziny 20:00, ulicą (...) w J., w kierunku skrzyżowania z ulicą (...), nadjeżdżał samochód marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez C. S.. Prowadzący auto nie zauważył znaku

panionowego, z którego wynikało, że powinien ustąpić pierwszeństwa przejazdu pojazdom, poruszającym się ulicą (...). Nie dostrzegł także odpowiedniego oznakowania poziomego na jezdni na skrzyżowaniu. Przekonany, iż porusza się drogą główną, wjechał na skrzyżowanie przed poruszający się ulicą z pierwszeństwem przejazdu samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował K. Ł.. Doszło do zderzenia aut, w wyniku czego prowadzący pojazd marki A. (...) doznał obrażeń w postaci złamania z przemieszczeniem kości promieniowej ręki prawej, stłuczenia łokcia prawego oraz nadwyrężenia kręgosłupa szyjnego, co naruszało czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni.

(dowód: wyjaśnienia C. S. k. 27-30 i 32-33,

zeznania K. Ł. k. 53-54,

zeznania M. Ł. k. 61-62,

opinia k. 48-49,

opinia k. 94-95,

protokół oględzin ze szkicem i dokumentacją fotograficzną k. 6-10,

protokoły oględzin k. 42-44 i 45-47,

kopia dokumentacji medycznej k. 96-100)

C. S. nie był dotąd karany za przestępstwa.

(dowód: dane o karalności k. 57)

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż nie wiedział, że porusza się drogą podporządkowaną, na podstawie układu ulic przyjął, że jedzie drogą główną. W chwili zderzenia jego samochód jechał z prędkością 30-35 km/h.

Wyjaśnienia oskarżonego uznano za wiarygodne. Jego twierdzenia dotyczące przebiegu wypadku są zgodne z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie – zeznaniami pokrzywdzonego i jego pasażerki, a także dokumentami. Brak jest dowodów przeciwnych.

Jako wiarygodne oceniono też wyjaśnienia oskarżonego co do tego, z jakich powodów doszło do zderzenia pojazdów. Nie ma powodów, by wątpić, że C. S. nie zauważył oznaczeń świadczących o tym, iż ma ustąpić pierwszeństwa przejazdu pojazdom, które poruszają się po drodze, do której się zbliżał. W innym wypadku należałoby przyjąć, iż zignorował on te oznaczenia i wjechał na skrzyżowanie wiedząc, że grozi to kolizją z innym autem, bez powodu narażając w ten sposób siebie i inne osoby.

Za wiarygodne uznano też zeznania świadków – pokrzywdzonego i pasażerki jego samochodu. Zgodnie odtworzyli oni okoliczności zdarzenia. Ich relacje są spójne z innymi dowodami, w tym wyjaśnieniami oskarżonego. Brak było powodów, by kwestionować ich prawdziwość.

Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego korzystał też z opinii: odnośnie stanu technicznego pojazdów, prowadzonych przez uczestników zdarzenia oraz dotyczącej obrażeń, stwierdzonych u pokrzywdzonego. Zostały one sporządzone przez osoby dysponujące wiedzą fachową, nie były niejasne, niepełne, czy wewnętrznie sprzeczne.

Za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie przyjęto też dokumenty: protokół oględzin miejsca zdarzenia, protokoły oględzin pojazdów, kopie dokumentacji medycznej z leczenia pokrzywdzonego oraz dane o karalności oskarżonego. W oryginałach zostały one sporządzone przez uprawnione podmioty, w przewidzianej prawem formie. Strony nie kwestionowały ich rzetelności.

Niekonieczna dla czynienia ustaleń faktycznych w sprawie była opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków samochodowych. Nie wynikają z niej stwierdzenia faktyczne odmienne od tych, które czyniono na podstawie innych dowodów, oceny prawne zachowania uczestników zdarzenia drogowego, prezentowane przez eksperta, były natomiast bez znaczenia dla organów procesowych, które w tym zakresie zobowiązane są do samodzielnych rozważań na podstawie posiadanej wiedzy. Pismo obrońcy oskarżonego (k. 179) w swoim punkcie 1 nie zawiera żadnego wniosku dowodowego. Obrońca nie sformułował wniosku w tym zakresie również na rozprawie. Z uwagi na nieprzydatność opinii do czynienia ustaleń faktycznych i tak nie byłoby konieczne przeprowadzanie dodatkowej ekspertyzy.

Oskarżony przyznał, iż to on kierował samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 2 sierpnia 2013 roku około godziny 20:00 po ulicy (...) w J.. Potwierdziły to pozostałe dowody zebrane w sprawie. Jego sprawstwo w odniesieniu do zarzucanego czynu nie budziło więc wątpliwości.

Sąd ustalił, iż oskarżony kierował samochodem po drodze, z której zobowiązany był ustąpić pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu pojazdom, poruszającym się ulicą (...). Informował go o tym znak pionowy (zdjęcie k. 10 dół) oraz oznaczenie poziome jezdni (zdjęcia numer 15 i 16 k. 9). Nie dostrzegł on jednak tych oznaczeń i w przekonaniu, iż to samochody skręcające od strony J. w kierunku S. mają udzielić mu pierwszeństwa przejazdu, wjechał na skrzyżowanie. Swoim zachowaniem – niedostosowaniem się do widocznych oznaczeń poziomych i pionowych – naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym (art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym). Wynikało to z niedostatecznej obserwacji drogi przed jadącym pojazdem. Niezastosowanie się do znaków miało zatem charakter nieumyślny, było wynikiem niedochowania przez kierującego podstawowej, wymaganej od niego ostrożności, polegającej na obowiązku obserwowania drogi oraz sygnałów i znaków drogowych.

Skutkiem tego naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym było wjechanie przez niego na skrzyżowanie wbrew obowiązkowi ustąpienia pierwszeństwa przejazdu i doprowadzenie do zderzenia z poruszającym się prawidłowo samochodem pokrzywdzonego. Efektem kolizji były obrażenia K. Ł., naruszające czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni. Całość zachowania oskarżonego wypełniała zatem znamiona z art. 177 § 1 k.k.

C. S. w czasie zdarzenia nie znajdował się w sytuacji lub stanie, które wyłączałyby jego swobodę działania lub podejmowania decyzji. Stąd jego zawinienie w odniesieniu do przypisanego działania było dla Sądu niewątpliwe.

Z tych powodów uznano, iż oskarżony w dniu 2 sierpnia 2013 roku w J., naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w J. nie obserwował należycie drogi przed kierowanym pojazdem i dlatego nie zorientował się, że dojeżdża do skrzyżowania z drogą z pierwszeństwem przejazdu, co wynikało z oznaczeń poziomych i pionowych, wskutek czego nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) K. Ł., jadącemu ulicą (...) w kierunku S., w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdów, w następstwie którego K. Ł. doznał złamania z przemieszczeniem kości promieniowej ręki prawej, stłuczenia łokcia prawego oraz nadwyreżenia kręgosłupa szyjnego, co naruszało czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, co wypełniało znamiona z art. 177 § 1 k.k.

Spoleczną szkodliwość czynu oskarżonego oceniono jako ponadprzeciętną, mniejszą jednak niż znaczna. Zwiększa ją rażący charakter naruszenia przez sprawcę zasad ruchu drogowego, niezależnie od nieumyślności tego naruszenia. C. S. poruszając się nieznaną sobie trasą całkowicie zlekceważył obowiązek obserwowania znaków i oznaczeń poziomych, a zasady obowiązujące na skrzyżowaniu, na które wjeżdżał przyjął wnioskuje jedynie z ogólnego wyglądu tego miejsca. Zachowanie takie musi być ocenione jako wysoce lekkomyślne. Zmniejsza społeczną szkodliwość czynu sprawy fakt, iż spowodował on szkodę w stosunkowo niewielkich rozmiarach, choć należy też zaznaczyć, że skutki jego działania mogły być daleko bardziej poważne.

Stopień zawinienia sprawcy oceniono jako nieznacznie niższy niż przeciętny. Oskarżony poruszał się nieznaną drogą, z nietypowym przebiegiem trasy z pierwszeństwem przejazdu. Mogło to wpływać na jego swobodę w podejmowaniu decyzji o zachowaniu na drodze.

C. S. nie był dotąd karany za przestępstwa, zarzucany mu czyn zagrożony jest karą do 3 lat pozbawienia wolności. Zachodziły więc formalne przesłanki do zastosowania wobec niego instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

Zachowanie oskarżonego, który przyjął odpowiedzialność za spowodowanie wypadku, popełniwszy przestępstwo nieumyślne, pozwala na przyjęcie, iż w przyszłości powstrzyma się on od naruszania zasad porządku prawnego. Ma w tym przypadku również znaczenie wyjątkowość sytuacji, w jakiej doszło do popełnienia przez sprawcę przypisanego mu czynu – było to w czasie, gdy poruszał się w obcym kraju, nieznaną trasą. Można wnioskować, iż w normalnych warunkach nie doszłoby do jego wystąpienia przeciwko zasadom bezpieczeństwa w podobnie jaskrawy sposób. Nawet w przypadku zrezygnowania z wymierzenia mu kary, przy zastosowaniu odpowiednich środków oddziaływania, osiągnięty zostanie cel wychowawczy orzeczenia.

Z tych powodów Sąd zdecydował o warunkowym umorzeniu postępowania wobec C. S.. Biorąc pod uwagę rażący charakter jego nieostrożności, jak również znaczne rozmiary możliwych skutków jego zachowania, okres próby wyznaczono na 2 lata.

W imieniu pokrzywdzonego wskazano, iż wysokość szkody i krzywdy wynikających z czynu oskarżonego wynosiła 5.000 złotych. Nie przedstawiono jednak żadnych dokumentów na potwierdzenie zaistnienia jakiegokolwiek szkody dla pokrzywdzonego. Z pewnością jednak uszczerbek na zdrowiu związany ze stwierdzonymi obrażeniami spowodował szkodę w wysokości nie mniejszej niż 1.000 złotych. Stąd orzeczono wobec oskarżonego, na podstawie art. 67 § 3 k.k. obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz K. Ł. sumy 1.000 złotych. Aby orzeczenie niosło ze sobą odczuwalną dla sprawcy karną dolegliwość i przez to było dla niego ostrzeżeniem przed popełnieniem czynów zabronionych w przyszłości, na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeczono wobec niego również świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Jego wysokość, mając na względzie wagę czynu, a także warunki majątkowe oskarżonego, który zarabia 2.600 euro miesięcznie, posiada szybowiec i samochód, a nie ma nikogo na utrzymaniu, ustalono na 3.000 złotych.

Sąd zasądził również od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa, na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k., koszty postępowania w kwocie 2.100,41 złotych, w tym, na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, wymierzył mu 100 złotych opłaty, której wysokość ustalono w oparciu o wysokość dochodów i wartość majątku sprawcy.